

# JEDYNECZKA

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Dąbrowskiej we Wrocławiu

Gazetka szkolna nr 8

2020/2021



Hanna Kowalik, klasa 8b

## SŁÓW KILKA OD REDAKCJI...

*Drodzy Czytelnicy!*

*Pandemia nie zwalnia, nadal uczymy się zdalnie i nie możemy spotykać się z przyjaciółmi w większym gronie. Prawie każdy z nas ma już dość tego stanu rzeczy i chciałby powrotu do dawnego życia. Taką właśnie „namiastkę normalności” chcemy Wam podarować w tym numerze „Jedyneczki”. Zaczynjcie lekturę koniecznie od artykułu „Moja historia”, a przekonacie się, że nie ma rzeczy niemożliwych i z każdą sytuacją damy sobie radę. Gorąco polecam także dwa wspaniałe wywiady z „nietuzinkowymi” nauczycielkami. Jeśli jesteście otwarci na nowe doświadczenia, to musicie przeczytać rubrykę o pasjach naszych uczniów, a osoby kochające góry koniecznie artykuł o Wielkiej Sowie. Z nami ubierzecie się odpowiednio do każdej okazji, poczytacie dobre teksty literackie, powspominacie naszego wolontariusza z Ukrainy, rozwiążecie krzyżówki, a na koniec pocieknie Wam ślinka na samą myśl o pączkach Zuzi i Marcina. Zapraszam do lektury!!!*

*opiekun gazetki  
Ilona Kaczmarek*

## CO W TRAWIE PISZCZY, CZYLI U NAS SIĘ DZIEJE

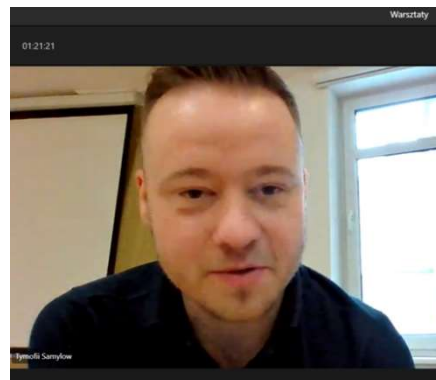
*W naszej stałej rubryce przedstawiamy tym razem sylwetki dwóch młodych panów, którzy poprzez działanie walczą o swoje szczęście i spełniają marzenia. Podczas zajęć świetlicowych także nasi najmłodsi uczniowie zaczęli snuć marzenia... o wiośnie... Miejmy nadzieję, że i te wkrótce się spełnią.*

### MOJA HISTORIA

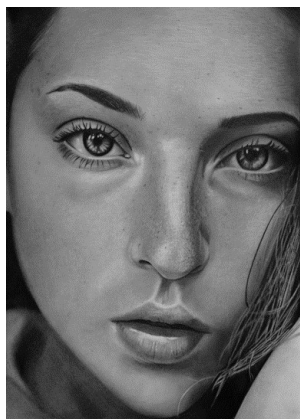
*Niesamowity chłopak, artysta, który mimo braku rąk czerpie z życia pełnymi garściami. Jak on to robi? Poznajcie historię Mariusza Kędzierskiego, człowieka bez barier.*



Dnia 16.02.2021r. uczniowie wrocławskiej Szkoły Podstawowej nr 1, mieli okazję spotkać się online z niesamowitym artystą – Mariuszem Kędzierskim. Tekst ten będzie poświęcony tylko i wyłącznie jemu i jego chęci godnego życia. Mariusz (prosił, abysmy mówili mu po imieniu) jest niepełnosprawnym malarzem i rysownikiem, którego życie jest niezwy-



kłą historią o pokonywaniu własnych barier. Artysta ten pochodzi ze Świdnicy, gdzie był wychowywany wraz z dwójką rodzeństwa przez samotną matkę. Mariusz ma nierozwinięte kończyny górne, co utrudnia mu samodzielne życie na co dzień. Największy na niego wpływ miało otoczenie. W najmłodszych latach jego rozwoju, w przedszkolu, inne dzieci bawiły się z nim i traktowały go, jak sam określił, niczym „maskotkę” grupy. Małe dzieci nie dostrzegały żadnej różnicy pomiędzy nim, a nimi samymi. Mariusz był wtedy radosnym i beztrudnym małym dzieckiem. Przez dalszy okres swojego życia poczucie inności zaczęło rosnąć, aż w końcu kiedy dorastał, przerodziło się w okropne uczucie lęku przed przyszłością i życiem. Nastoletni artysta popadł w dół emocjonalny, nie wiedząc, co go w życiu spotka. Pewnego dnia, z myślą, że to koniec, wyszedł z domu, aby już do niego nie powrócić. Przed śmiercią uratował go telefon od jego przyjaciela. Od tego czasu



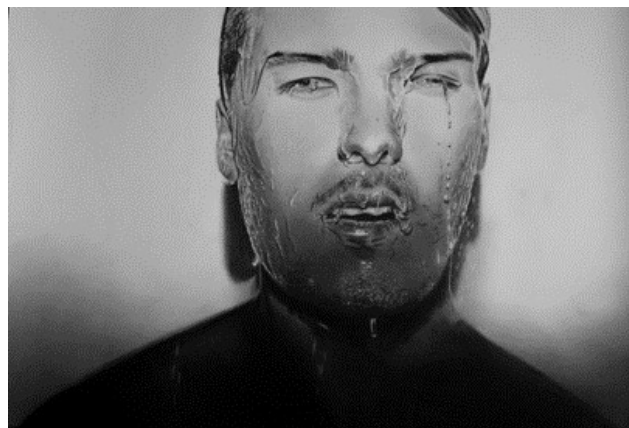
wiedział już, że się nie podda i będzie walczył o swoje godne życie. Zaczął decydować o swoim losie.

Mariusz kilka razy był operowany. Po jednej z operacji musiał się intensywnie rehabilitować. Choć interesował się wtedy bardziej piłką nożną, do rehabilitacji

rąk wykorzystywał głównie rysowanie. Rysowanie sprawiało mu przyjemność, ale na początku nie wiązał z nim większych nadziei. Do czasu, gdy jego przyjaciel podstępem wystawił jego prace na zorganizowanej w szkole wystawie. Jego prace podbiły serca innych. Tak zaczęła się jego przygoda z malarstwem.

Teraz Mariusz jest znanym na cały świat artystą, zwiedził wiele ciekawych państw i miejsc. Wygłasza również niesamowite mowy motywujące, nie tylko dla dorosłych, lecz także dla młodszych odbiorców. Osiągnął bardzo dużo, ale dalej się rozwija i nie ma ochoty przestać! W rozmowie z uczniami z SP1 we Wrocławiu ujawnił, że niedawno namalował obraz z nieznanego mu dziedziny sztuki – abstrakcji.

Historia ta przypominała nam wszystkim o tym, że nie można się poddawać nawet gdy los



wiedzie nas najgorszą możliwą ścieżką. Walka o własne życie, o własne szczęście jest kluczowym czynnikiem prowadzącym do sukcesu. Nawet, gdy coś wydaje się być nieosiągalne, nadzieja i pasja zawsze może uczynić cuda. Każde marzenie ma prawo bytu i zawsze może się spełnić, tak jak marzenia Mariusza.

*Lilianna Diduch, Helena Marszał,  
Aleksandra Nocoń, klasa 8d*

*Zdjęcia: [fundamenti.pl/trenerzy/mariusz-kedzierski/](https://fundamenti.pl/trenerzy/mariusz-kedzierski/) oraz ze spotkania na Teamsach*

## WSPOMNIENIA WOLONTARIUSZA

*Minął już rok od kiedy do naszej szkoły zawitał wolontariusz z Ukrainy. Jego wolontariat był trudny,*

*ponieważ cały przypadł na okres pandemii. Dziś Timo żegna się z nami, z Wrocławiem i z Polską. Zobaczcie, jak wspomina ten czas.*



Cześć, nazywam się Timo.

Przyjechałem z Ukrainy z miasta Odessa jako wolontariusz w ramach projektu Europejskiego Korpusu Solidarności.

Chciałbym podzielić się z Wami tym trudnym rokiem i ogólnie pracą wolontariusza.

Zacząłem projekt 28 lutego 2020 roku, mając nadzieję na zdobycie doświadczenia w pracy z dziećmi, zobaczenie, jakie metody edukacyjne stosują nauczyciele, nauczenie się języka oraz poznanie kultury Polski i jej mieszkańców.



Na początku było mi bardzo trudno, ponieważ nie znałem ani języka angielskiego, ani polskiego. Musiałem bardzo się wysilać, żeby zrozumieć, co do mnie mówią lub o co proszą, co w rzeczywistości wywołało duży stres. 1,5 tygodnia po rozpoczęciu prac nad projektem rozpoczęła się pandemia Covid-19 i kolejne prawie 3 miesiące musiałem spędzić w domu. Były one najtrudniejsze w moim życiu, ponieważ jestem osobą bardzo towarzyską i potrzebuję kontaktu z ludźmi. Jeśli go nie mam, potrafię popaść w depresję.

To, co naprawdę mnie uratowało i uchroniło przed popadnięciem w depresję, to rozmowy z rodziną na Ukrainie za pośrednictwem komunikacji wideo, cotygodniowe spotkania online z wolontariuszami i moją mentorką oraz lekcje polskiego z moim nauczycielem.

Owszem, miałem sąsiada w pokoju, ale ta komunikacja naprawdę mi nie wystarczała.



Po tych 3 miesiącach poinformowano mnie, że mogę przyjść do szkoły i pomóc w bibliotece, co bardzo mnie ucieszyło, ponieważ mogłem wyjść do ludzi i kontynuować pracę stacjonarną w projekcie, a nie online.

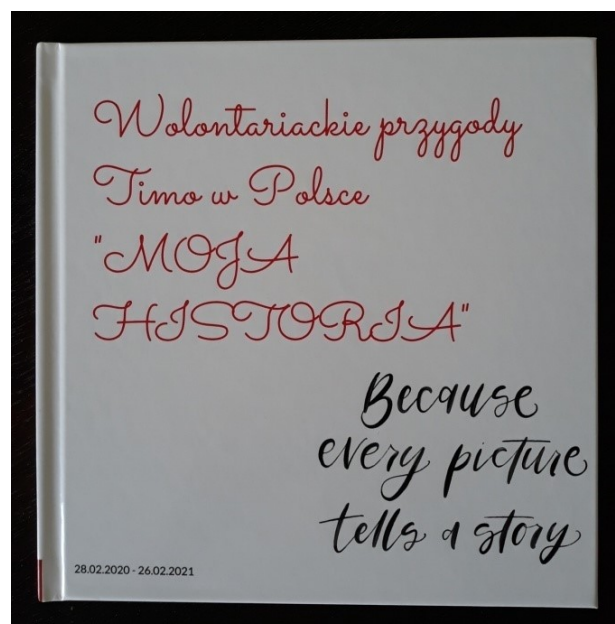
W dalszej części projektu było wiele ciekawych i zaskakujących rzeczy, nawet tego, czego nie mogłem sobie wyobrazić. Było wiele różnych projektów, które musiałem przygotować, a następnie zrealizować, np. współpracując z organizacją "Żółty Parasol", pomagając jako wolontariusz w projekcie „Brave Kids”, występowanie z różnymi prezentacjami, zarówno w szkole, jak i w Internecie, o Ukrainie i nie tylko.

Owszem, był to bardzo pracowity i trudny rok, ale cieszę się, że miałem okazję wyjechać za granicę i popracować. Pomimo trudnego czasu



pandemii stałem się bardziej odpowiedzialny, zorganizowany jako osoba, nauczyłem się szukać rozwiązań w niestandardowych sytuacjach w bardzo krótkim czasie, nauczyłem się przekazywać swoje myśli lub informacje, które opowiadałem na wykładach z ograniczonym zasobem słownictwa, a jedną z wielu ważnych rzeczy jest to, że nauczyłem się pracować w wielokulturowym społeczeństwie z innymi wolontariuszami, którzy byli ze mną w projekcie lub byli na seminariach online.

Naprawdę radzę każdemu spróbować swoich sił jako wolontariusz w innym kraju, bo to świetna okazja, aby nauczyć się samoorganizacji, języka danego kraju, poszerzyć horyzonty kulturowe i po prostu poznać siebie z innej strony.



Album ze zdjęciami Timo dostępny do obejrzenia w bibliotece szkolnej

Tymofii Samyłow, wolontariusz

## ŚWIETLICOWE MARZENIA

*Koniec lutego przyniósł nam delikatną zapowiedź wiosny. Dzieci poczuły jej ciepły podmuch i muśnięcie promieni słonecznych na swych twarzach. Ten przedwiosenny akcent spowodował, że w świetlicy uczniowie zaczęli pisać listy do wiosny z prośbą o jak najszybsze jej pojawienie się na stałe. To niektóre z nich:*

Pani Wiosno!

Mam nadzieję, że szybko przyjdiesz, bo naprawdę mam dość tej nieprzyjemnej zimy. Zima jest fajna, ale Ty jesteś lepsza. Masz zieloną trawę i piękne kwiaty. Dlatego chcę, żebyś już przyszła.

*Olgierd Jabłoński, klasa 3a*

Kochana Pani Wiosno!

Bardzo się za Tobą tęskniłem. Tęsknię za kwiatami, za zielonymi liśćmi, za Twoim ciepłem, roślinami rozkwitającymi dzięki Tobie. Tęsknię też za świergotem ptaków i za grą w piłkę nożną w ciepłym słońcu.

*Kacper Witwicki, klasa 3b*

Pani Wiosno!

Bardzo chcę, żeby Pani do nas jak najszybciej przyszła. Ta zima jest za długo i jest bardzo zimno. Na wiosnę będzie cieplej, będą śpiewać ptaki i zakwitną kwiaty.

*Piotr Jasiński, klasa 3a*

Nasza kochana Pani Wiosno!

Jest Pani porą bardzo radosną. Cała nasza klasa chce o coś Cię poprosić. Prosimy by zaświeciło słońko, niech zakwitną kwiaty, niech zrobi się ciepło, bo chcemy bawić się na placu zabaw. Zuzia chce iść z tatą na rowery, Grzesiu nie chce, by deszcz moczył ptaszki (niech tylko leciutko podlewa wiosenne kwiatki). Antek chce grać w piłkę, dziewczynki na skakance poskakać. Wszyscy chcemy chodzić na lody. Czekamy na Ciebie i do siebie zapraszamy.

*Klasa 1c*

## WYWIAD Z NASZĄ „GWIAZDĄ”

*Kobieta, nauczycielka, pasjonatka, podróżniczka i specjalistka od tortów. Tak, to ona, Pani Joanna Zych - nauczycielka biologii i chemii, jest w tym numerze naszą „gwiazdą”.*

**Dzień dobry Pani Joanno, chciałobyśmy zadać Pani kilka pytań do naszej szkolnej gazetki. Bardzo interesuje nas, jak wygląda Pani dzień w pracy na zdalnym nauczaniu?**

Dzień na nauczaniu zdalnym jest dniem długim, w zależności od dnia tygodnia. Najdłuższy poniedziałek i piątek. Jak on wygląda? Wstaję, od razu włączam laptopa, robię śniadanie i dobrą kawę i szykuję się na zajęcia zdalne - najczęściej prowadzę je przy uruchomionej kamerce. Zajęcia mijają za szybko jak dla mnie, ale staram się przygotowywać jakieś ćwiczenia dodatkowe, aby nie siedzieć tylko i wyłącznie na komputerze. W przerwach ćwiczę jakąś gimnastykę, po



czym wracam do następnej lekcji. Oczywiście w międzyczasie zdrowe odżywianie.

**Czy ma Pani jakieś interesujące hobby?**

Tak. Jestem fanką kryminałów, a dokładnie kryminałów Marka Krajewskiego, letnich wędrówek w górach oraz bardziej codziennym hobby jest robienie tortów, ciast i ciastek, którymi częstuję swoich znajomych i rodzinę. Jeżeli jest jakaś uroczystość rodzinna, to realizuję swoje hobby i robię jakiś dobry tort.

**Podobno lubi pani podróżować, mogłaby Pani opowiedzieć o miejscach, które zapadły Pani szczególnie w pamięć?**

Jest kilka takich miejsc. Jedno z nich związane jest z moją drugą pracą, czyli archeologią. Jest nimi Morawski Kras. Podziwiam jaskinie na Morawach, ze względu na to, że jest to niesamowity wytwór przyrody. Kolejne miejsca są związane z podróżami, dwa z nich znajdują się w Turcji. Są to Efez, jedno z najstarszych miast na świecie, oraz Stambuł. Miejsce zmieszania dwóch kultur - nowoczesny Stambuł, ze starym Stambułem. Kolejnym takim miastem jest Petersburg. Uwielbiam w nim zabytki, które mimo II Wojny Światowej nie zostały zniszczone. Zawsze duże wrażenie robi na mnie polskie morze, gdy wschodzi i zachodzi słońce oraz poranki w górach, gdy widać, jak życie budzi się każdego dnia. Każde miejsce, które odwiedziłam wywarło na mnie ogromne wrażenie i jest wyjątkowe.

**Czy od zawsze chciała Pani być nauczycielem?**

Nie. Nie zawsze chciałam być nauczycielem. Moim marzeniem było zostać lekarzem medycyny sądowej. Nauczycielem zostałam przez przypadek, ale ta praca mnie tak wciągnęła, że łączę ją z pracą na uczelni. Podczas studiów zweryfikowałam moje zainteresowania, w związku z tym nauczycielem jestem z przypadku, ale zdaje mi się, że to nie przypadek i gdzieś z góry była mi przeznaczona praca z młodzieżą i zarażanie jej pasją do nauk przyrodniczych.

**Co najbardziej Pani lubi w swojej pracy?**

W pracy nauczyciela najbardziej lubię różnorodność uczniów. Każdy uczeń, jakiego spotkałam na mojej drodze, był wyjątkową osobą i wniósł wiele zmian w moim życiu. Mogłam troszkę zweryfikować podejście do problemów młodych ludzi, ale najbardziej w pracy nauczyciela lubię kontakt z dziećmi oraz młodzieżą oraz to, że jesteście tak różnorodni, a jednocześnie tak podobni. Macie różne zainteresowania, pasje, drogę, którą wybieriecie po szkole podstawowej.

**Jakie metody nauczania Pani preferuje?**

Jeżeli patrzemy na nauczanie stacjonarne to najbardziej lubię metodę przez doświadczenie i projekt - jak uczniowie wykonują coś sami pod moim nadzorem. Preferuję także formę wykładu, po którym dyskutujemy na temat omówionych zagadnień. Kolejny aspekt to zajęcia terenowe. Niestety nie udaje się to co roku, ale bardzo wzbogacają warsztat pracy, zwłaszcza podczas zajęć przyrodniczych.

**Jak Pani myśli, ilu uczniów zaraziła pani pasją do biologii?**

Trudne pytanie. Nie jestem w stanie policzyć, ale od kiedy uczę w szkole podstawowej wielu uczniów wybrało profil biologiczno-chemiczny, a jak uczyłam w gimnazjach biologii to kilka osób zmieniło swoje zainteresowania i wybrało studia przyrodnicze. Mogę powiedzieć, że wielu uczniów, ale nie jestem w stanie powiedzieć ilu.

**Czy mogłaby pani wytłumaczyć na czym polega archeozoologia i paleozoologia?**

Paleozoologia jest to odłam paleontologii. Jest to nauka o organizmach, które żyły w dawnych czasach. Paleontologię dzielimy na paleobotanikę i paleozoologię. Większość paleozoologów zajmuje się dinozaurami. Ja nie zajmuję się dinozaurami, ponieważ mam drugą dyscyplinę, czyli archeozoologię, co można wytłumaczyć jako naukę o wykorzystywaniu zwierząt przez ludzi w dawnych czasach. Swoje badania opieram na mamutach, czyli w jaki sposób ludzie wykorzystywali ciała mamutów do wyrobu zabawek, do produkcji odzieży, biżuterii, do budowania domów oraz do pożywienia. Archeozoologia jest nauką pokrewną do paleozoologii, ale występuje w niej wpływ człowieka na dawny gatunek, do którego wymarcia przyczynił się.

**Skąd wziął się u pani pomysł na wybranie kierunku paleozoologii i archeozoologii?**

To ma związek z moim pierwszym marzeniem, czyli zostaniem lekarzem medycyny sądowej. Chciałam badać ciała ludzi, lecz życie potoczyło się inaczej i postanowiłam, że będę badać szczątki zwierzęce, czyli szukam śladów działalności człowieka. Szukam, czy dany organizm zwierzęcy zginął śmiercią naturalną, czy może został upolowany przez człowieka. Wiążę archeozoologię i paleozoologię z moimi marzeniami z dzieciństwa, tzn. łączę wszystkie zainteresowania biologiczne w jedno.

**Jak pani odkryła swoje zamiłowanie do biologii?**

Moje zamiłowanie do biologii ma związek z moją panią od biologii, którą poznałam w czwartej klasie szkoły podstawowej. Także uczęszczałam do ośmioletniej podstawówki, jednak wtedy biologia była uczona od czwartej klasy. W mojej klasie trafiła się wyjątkowa nauczycielka. Wyjątkowa pod względem charyzmy, którą umiała zafascynować uczniów swoim przedmiotem. Była to osoba niska wzrostem, niziutka osoba, ale wielka duchem. Po jej lek-



cyjach w czwartej klasie, w wieku dziesięciu lat, wiedziałam, że swoje życie zwiążę z naukami przyrodniczymi.

**Dziękujemy Pani za poświęcony nam czas i wyczerpujące odpowiedzi na nasze pytania.**

*Lilianna Diduch, Helena Marszał,  
Aleksandra Nocoń, klasa 8d  
Na zdjęciu: Joanna Zych*

## ZWYKLI UCZNIOWIE, NIEZWYKŁE HOBBY

*W tym numerze prezentujemy cały wachlarz niesamowitych pasji naszych uczniów: od tańca poprzez filcowanie, uprawianie sportów, aż po bieg na orientację. Do wyboru, do koloru!*

### FILCOWANIE



Ja, Tosia dostałam czesankę na urodziny i bardzo się z tego powodu ucieszyłam, więc ufilcowałam dla Laury pieska. Laurze to się bardzo spodobało, dlatego zaproponowałam jej, żeby poprosiła Świętego Mikołaja, aby jej przyniósł czesankę - cały zestaw. I tak

się stało. Warto wytłumaczyć, co to jest „czesanka” - to materiał, z którego się filcuje; czesanka jest wykonana z owiec merynosów i potem farbowana:)



Pokazałyśmy w naszej klasie 2a, jak filcować na sucho. Wszystkim bardzo to się spodobało!!!

Aby coś „ufilcować” jest potrzebna: szczotka, specjalne igły, gąbka do naczyń i czesanka.

A filcuje się tak: bierze się szczotkę albo gąbkę i nakłada się czesankę, a następnie uderza igłą w szczotkę lub gąbkę i układa się określony wzór. Ważne jest, aby nie ciąć czesanki ani filcu. Na zdjęciu jesteśmy my - LAURA I TOSIA :) oraz nasze prace. Zachęcamy do filcowania!!!  
Pozdrawiamy

*Tosia Kołodyńska, Laura Szczygieł, klasa 2a*

### ZUMBA KIDS

Ostatnio odkryłam bardzo ciekawe zajęcia ruchowe, które są połączeniem fitness i tańca. Jest to zumba, moje nowe hobby i pomimo, że dopiero odkryłam taką formę tańca, to nie mogę się doczekać następnych zajęć. Zumba Kids to - tak jak wspomniałam - połączenie fitness i tańca, ale wyłącznie dla dzieci. Zumba to połączenie podstawowych rytmów i ruchów ciała, takich jak: salsa, hip-hop, reggaeton, cumbia, merengue. Można powiedzieć, że na tych zajęciach uczymy się tańców z różnych stron świata, różnych kultur i poznajemy ciekawą muzykę. Ruch i zdrowy tryb życia jest bardzo ważny, a zwłaszcza ostatnio mieliśmy go znacznie mniej przez naukę w domu. Widzę, że te zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem, bo na każde kolejne przychodzą nowe dzieci i nawet mamy w grupie chłopców. Zachęcam więc Was do takiej formy spędzania wolnego czasu, bo to świetna sprawa...

*Maja Frąckowiak, klasa 2a*

### KOCHAM KONIE

Mam na imię Basia. Chodzę do drugiej klasy. Bardzo lubię konie. Moją pasją są one już od dawna. Podoba mi się ich chód. Najbardziej lubię galop (koń galopuje, czyli biega). Konie bardzo lubią biegać. Zdziwiał mnie w nich to, że śpią na stojąco.

Podoba mi się rasa mustang. Mustangi to konie amerykańskie. Są bardzo ładne. W ich stadach mogą być: ogiery, klacze i również źrebaki. Lubie również konie fryzzyjskie. Konie fryzzyjskie są: ładne (nie dla każdego), mają długą grzywę, są ciepłokrwiste (czyli lubią ciepło, nie lubią zimna), mają włosie na kopytach, są zazwyczaj kare (czyli czarne).

Jeżdżę na koniach od półtora roku. Mój ulubiony koń w stajni to Jasiu. Jasiu jest bardzo fajnym koniem, nie jest wymagający i jest cierpliwy, potyka się. Chodzę do stajni w Borowej. Zaczęłam swoje jazdy na lonży (lonża to linka, na której się trzyma konia jak jeżdżą początkujący jeźdźcy). Miałam na lonży bardzo dużo jazd, ale latem dostałam się do zastępu (zastęp - jazda samodzielna pod okiem instruktorki). Na początku nie wiedziałam, o co chodzi, ale później zrozumiałam. Po kilku jazdach przydarzył mi się upadek z konia: jeździłam na Pradzie (to jest kucyk). Był tam też koń, który był na lonży. Prada się go wystraszyła i zagalopowała, a ja nie umiem galopować (kucyki bardzo szybko galopują) i spadłam z Prady. Później trochę bałam się jeździć, a pewnego razu nie chciałam wejść na konia. Wtedy pani instruktorka zaproponowała jazdę na lonży. Na następnych zajęciach już pójść w zastęp.

Konie królują u mnie do dziś i będą na zawsze.

*Basia Mazurek, klasa 2a*

## PLYWANIE

Moje hobby to pływanie na basenie. Mam tam fajnych kolegów. Na basenie pływamy przekładką lub strzałką. Bardzo lubię pływać z płetwami, bo „przyspieszają” one tempo. Pewnego razu byłem świadkiem ciekawego zdarzenia: dziewczynka skoczyła z podestu i przepłynęła pół basenu. Kiedyś chciałbym też spróbować tak zrobić.

*Grześ Kozłowski, klasa 2a*

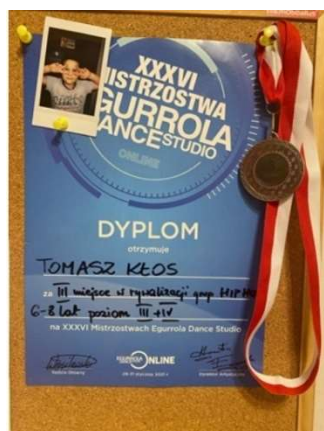
## RYSOWANIE



Moje hobby to rysowanie. Lubię rysować bo: uczę się, wesoło spędzam czas, wyrażam swoje emocje, trenuję rękę, uspokajam się.

*Nana Shmygol, klasa 2a*

## HIP-HOP



Cześć jestem Tomek z klasy 2a. Jednym z moich zainteresowań jest taniec – hip-hop.

W każdą sobotę spotykam się z moim zespołem w Egurolla Dance studio i sobie razem tańczymy. W ostatnim challenge'u zdobyliśmy aż trzecie miejsce i teraz nad moim biur-

kiem wisi brązowy medal.

Uwielbiam też jeździć na rowerze i oglądać filmy o samochodach.

*Tomek Kłos, klasa 2a*

## PIŁKA NOŻNA

Moje hobby to gra w piłkę nożną. Lubię ten sport, bo uwielbiam biegać. Bardzo podobają mi się treningi i dlatego chętnie na nie chodzę. Umiem już dużo i ciągle się czegoś uczę. Marzę o tym, aby zostać najlepszym piłkarzem, takim numer 1!

*Hubert Królikowski, klasa 2a*

## TENIS ZIEMNY

Mam na imię Marysia i chodzę do drugiej klasy. Moim hobby jest gra w tenisa ziemnego. Swoją przygodę z tenisem rozpoczęłam w wieku sześciu lat. Bardzo lubię grę na korcie. Obecnie trenuję dwa razy w tygodniu, również chętnie biorę udział w turniejach tenisowych. Zdobyłam już cztery puchary i dziesięć medali. Moim marzeniem jest udział w turnieju w Paryżu, który odbywa się niedaleko Wieży Eiffla.

*Marysia Kwiatkowska, klasa 2a*

## SPORT

Moim hobby jest sport. Lubię jeździć na rowerze, na nartach i pływać. Kiedy jest ciepło jeżdżę z rodziną na wycieczki rowerowe. Zimą jeżdżymy w góry na narty. Teraz dwa razy w tygodniu



chodzę na basen. Oprócz tego jeżdżę na rolkach, a zimą na sankach.

*Patrycja Mączka, klasa 2a*

## SPACERY

Moje hobby to chodzenie na spacer. Lubię spacerować z babcią. Czasem spaceruję też z rodzicami. Lubię chodzić daleko. Dlatego wybieram dalekie trasy. Czasami chodzę też na spacer z dziadkiem. Podczas spacerów poznaję historię odwiedzanych miejsc.

*Staś Dymarek, klasa 2a*

## TANIEC W 3 DANCE

Moje hobby to taniec. Tańczę w klubie tańca pod nazwą 3 DANCE od trzech lat. Zajęcia odbywają się w naszej szkole. Byłam na wielu występach tanecznych. Niedługo będę miała szansę na zdobycie mojego piątego medalu. Uwielbiam tańczyć przed lustrem i lubię układać choreografię.

*Zosia Barnat, klasa 2a*

## LEGO

Moje hobby to zabawa klockami LEGO. Moja ulubiona seria to LEGO BATMON, ale lubię też LEGO CITY. Mam duże miasto, a w nim ludziki i pojazdy z tych klocków. Największe budynki w mieście to bank, komisariat, ratusz i kawiarnia. Obok miasta stoi posiadłość milionera. W budowaniu z klocków czasem pomaga mi starszy brat.

*Piotr Pigulski, klasa 2a*

## BIEG NA ORIENTACJĘ



nie chodzi o odnalezienie punktów kontrolnych w terenie, miejsca ich ukrycia są zaznaczone na

Bieg na Orientację (BnO) to moja ulubiona aktywność sportowa. Lubię ją za to, że mogę przebywać na świeżym powietrzu. Ta dyscyplina sportowa wymaga dobrej kondycji, umiejętności czytania mapy. W tej dyscyplinie

mapie. Wygrywa ten, kto je odnajdzie w najkrótszym czasie i właściwej kolejności.

Na zawodach można spotkać się z dwoma rodzajami biegu. Sprint to krótka trasa z wieloma punktami, najczęściej odbywa się w mieście lub parku. Klasyk to długa trasa z mniejszą ilością punktów i wieloma wariantami, najczęściej odbywa się w lesie.

Do zawodów przygotowuję się na treningach, na które poświęcam trzy dni w tygodniu. Ćwiczę wytrzymałość oraz czytanie mapy i orientację w terenie.

Bardzo lubię ten sport, nie tylko dlatego, że dobrze mi idzie, ale też za to, że daje mi psychiczny odpoczynek od codzienności, mam dużo wyjazdów i poznaję wciąż nowe miejsca. Za moje największe dotychczasowe osiągnięcie uważam zwycięstwo w ogólnopolskim Rankingu 2020 w kategorii zawodniczek do lat 10. Moim celem w tym roku jest zostanie młodzieżową mistrzynią Polski w sprincie lub klasyku.

*Michalina Wysocka, klasa 5b*

## PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

*W naszej nowej rubryce o wędrownkach po Polsce zdobędziemy razem z Julią Nowak Wielką Sowę. Będzie to zimowe podejście na najwyższy szczyt Gór Sowich. Szacun!!!*

W pierwszą sobotę lutego postanowiliśmy razem z mamą wybrać się na wycieczkę. Region Dolnego Śląska oferuje wiele ciekawych i wartych zobaczenia miejsc. Uwielbiamy poznawać nowe zakątki o każdej porze roku.

Tym razem naszym celem było zdobycie Wielkiej Sowy. Jest to najwyższy szczyt Gór Sowich w Sudetach Środkowych. Jest to szczyt, który zalicza się do Korony Gór Polskich (1015m n.p.m.). Na szczycie znajduje się wieża widokowa, a na zboczach dwa schroniska: Orzeł i So-



wa. Wyruszyliśmy wcześniej rano. Zima w tym roku jest piękna, ale warunki na drogach trudne, dlatego chcieliśmy mieć czas na bezpieczne dotarcie do miejscowości, skąd planowaliśmy wyruszyć na szlak.

Po około 1,5 godzinie jazdy z Wrocławia, dotarliśmy do Przełęczy Sokolej. Odnaleźć tam można dwa parkingi oferujące całodobowy postój samochodu.

Plan na zdobycie Wielkiej Sowy to trasa: Przełęcz Sokola – Schronisko Orzeł – Obelisk Karla Wiesena – Schronisko Sowa – Wielka Sowa. Czas w dwie strony to w warunkach zimowych około 2,5 godziny. Dystans: 5,5 km.



Pierwszy odcinek, to dość strome podejście drogą brukowaną do Schroniska Orzeł. Od schroniska szlak zapuszcza się nieco w las. Spacer jest bardzo przyjemny, a widoki piękne. Monumentalne drzewa pokryte dość znaczną warstwą śniegu nadają bajkowy klimat całej okolicy.

Zanim dotarliśmy do kolejnego schroniska, natrafiliśmy na obelisk - pomnik w kształcie piramidy Carla Wiesena. Był to niemiecki fabrykant, który kochał turystykę w Górach Sowich i zaangażował się w budowę pierwszej wieży na szczycie. Przekazał również grunt pod budowę schroniska pod Wielką Sową. Całe podejście pokonałyśmy kierując się szlakiem czerwonym i zielonym. Droga na tych szlakach jest łatwa i przyjemna. Po drodze można było spotkać rodziny z małymi dziećmi, które bez problemu pokonywały dość mocno oblodzone o tej porze roku odcinki. No i ta sceneria: zwieszające się pod ciężarem śniegu gałęzie drzew tworzące szpalery, krzewy wyglądające jak desery z bitą śmietaną, szum wiatru... Natura w czystej postaci. Tuż przed samym szczytem naszym oczom ukazała się najpierw drewniana brama, a zaraz za nią wieża. Niestety pogoda tego dnia nie sprzyjała podziwianiu widoków. Było mgliście, pochmurno i mroźno. Wieża była nieczynna, ale o tej porze roku to normalne ze względu właśnie na warunki atmosferyczne. Sam szczyt to przestrzeń, na której można usiąść, odpocząć, napić się gorącej czekolady. Są tam dwie wiaty,

rzeźba sowy i muflona, ławeczki, sklepik z pamiątkami, kapliczka i wieża przekaźnikowa. Opuściliśmy szczyt z mocnym postanowieniem, że wrócimy tam w cieplejszym okresie. Zejście do Przełęczy Sokolej zajęło nam mniej czasu, niż wejście na szczyt. Zatrzymałyśmy się przy Schronisku Orzeł, gdzie można było zagrzać się przy ognisku i „zerknąć” na ukazujące się w oddali stoki narciarskie.

To był bardzo udany dzień. Nasz region jest tak piękny, że każdy powinien poznać jego walory. Ja z rodzicami często wyjeżdżam na takie jednodniowe wycieczki. Nie dość, że cudownie spędzamy razem czas, to jeszcze odkrywamy to wszystko, co natura, historia i człowiek zbudowały dla nas. Polecam każdemu – jeszcze wiele miejsc czeka na odkrycie.

*Julia Nowak, klasa 7a*

## LITERACI SĄ WŚRÓD NAS...

*Uczniowie klasy 3c pod wpływem lektury „Dzieci z Bullerbyn” postanowili napisać kilka słów do swoich książkowych bohaterów. Koniecznie przeczytajcie ich piękne listy.*

Wrocław, 10.02.2021 r.

Cześć Liso!

Mam na imię Zuzia. Mam 9 lat i chodzę do trzeciej klasy. Zapraszam Cię do Wrocławia. Wrocław to przepiękne miasto. Twoje przygody podobają mi się, ponieważ są fantastyczne. Twoi bracia są bardzo mili. Najbardziej podobała mi się historia, jak poszłaś z Anną do sklepu i śpiewałyście o kielbasie. Opowiesz mi wszystkie Twoje przygody, jak będziesz mogła. Chciałabym być Twoją przyjaciółką. Myślę, że też będziemy miały dużo ciekawych przygód. Możesz przyjechać też z Anną i Brittą.

Pozdrawiam Cię  
Zuzia R.

.....

Wrocław, 10.02.2021r.

Cześć Liso !

Nazywam się Wiktoria i mam 9 lat. Napisałam do Ciebie, ponieważ podobały mi się Twoje przygody, na przykład ta, w której zajęłyście się siostrą Ollego. Ja, podobnie jak Ty, zajmuję się moją siostrą Nelą.

Mieszkam we Wrocławiu jednym z największych miast w Polsce. Byłam też u swojej cioci w Szwecji i bardzo mi się podobało. Na co dzień chodzę do szkoły, uczę się w klasie trzeciej c, a moim najlepszym przedmiotem jest język polski. Mam też w domu królika Puszka i chomika Tomka.

Myszę, że się kiedyś spotkamy i opowiemy sobie dużo więcej.

Wiktoria

Wrocław 09.02.2021 r.

Droga Liso!

Dzisiaj jest u nas bardzo śnieżny dzień. Śnieg padał całą noc i dalej pada cały dzień.

Na ulicach pojawiły się zaspasy. Rano, jak wychodzę z mamą do szkoły, jest bardzo mroźno i śnieg skrzypi nam pod butami. U Was w Bullerbyn pewnie też jest teraz zima i bawicie się na śniegu.

U nas niestety skończyły się ferie i na zabawę w śniegu mamy czas tylko po szkole. Chodzę na sanki z moją koleżanką Sofiją i zjeżdżamy na nich z górki. Bawimy się świetnie.

Słyszałam, że dalej opiekujesz się Pontusem. Mam nadzieję, że dobrze się czuje. Napisz, czy dalej z Britta i Anną robicie psikusy chłopakom.

Ta historia ze Skrzynią Mędrców i sztuczną szczęką Agdy była bardzo zabawna. Olle, Bosse i Lasse musieli być bardzo zdziwieni. Chciałabym zobaczyć ich miny.

Mam nadzieję, że będziemy mogły wkrótce się spotkać i porozmawiać ze sobą. Napisz szybko jak spędzasz czas i jakie przygody spotykają Cię w Bullerbyn.

Pozdrawiam Cię mocno  
Zuzia

Wrocław, 10.02.2021r.

Drogi Lasse!

Gdy czytałem książkę „Dzieci z Bullerbyn”, chciałem pojechać do Waszej wioski i się z Wami bawić. Marzę, żeby przeżywać z Wami takie przygody. U mnie jest teraz super zima, tak jak u Was przed świętami. Moglibyśmy pójść na sanki.

Pozdrawiam Cię  
Kacper

Wrocław, 11.02.2021r.

Droga Liso,

czytałam Wasze historie z zapartym tchem! W tej chwili siedzę w ciepłym domu. Na dworze sypie śnieg. Trochę przypomina mi to Waszą przygodę ze śnieżycą.

Zapraszam Cię do Wrocławia, mogłybyśmy przeżyć własne przygody.

Pozdrawiam Cię  
Blanka

Wrocław 17.02.2021

Drogi Olle!

Miło było się z Tobą zaprzyjaźnić. Chciałbym mieć psa Svippa tak jak Ty. Też mam siostrę, tylko starszą, nazywa się Hania.

Mam dla Ciebie rebus. Gdy go rozwiążesz, będziesz wiedział, gdzie mieszkam.

Pozdrawiam Cię  
Krzyś

Wrotki ~~tki~~ + Stanisław ~~Stani~~ s=c

Wrocław, 12 lutego 202r.

Cześć Anno!

Mam na imię Maja. Bardzo zazdroszczę Ci przyjaciół ale nie zazdroszczę Tobie i Twoim kolegom drogi do szkoły. Mieści się ona daleko od Waszej wioski, a zimą dostać się do niej jest



jeszcze trudniej. Jest bardzo zimno i często pada śnieg, który tworzy trudne do przejścia zaspy.

Anno zapraszam Cię do mnie na zabawę lalkami, a jeżeli rodzice Ci pozwolą, to możesz zaprosić wszystkie dzieci z Bullerbyn, całą Waszą szóstkę.

Bardzo zainteresowały mnie Twoje przygody, to znaczy podobały mi się wszystkie, ale Twoje lubię najbardziej. Moja ulubiona historia to ta, w której byliście razem z Lisą opiekunkami Kerstin. Zajmowanie się małymi dziećmi nie jest łatwe. Sama mam młodszą kuzynkę i sporo problemów z zorganizowaniem jej różnych zabaw. Macie dużo racji mówiąc, że małe dzieci są słodkie, ale tylko na chwilę.

Mam nadzieję, że jak się spotkamy to opowiesz mi jeszcze o przygodach, których Lisa nie opisała w książce.

Pozdrawiam Cię  
Maja

Wrocław, 10.02.2021r.

Droga Liso!

Mam na imię Iga i mam dziesięć lat. Mieszkam w Polsce. Jestem uczennicą trzeciej klasy Szkoły Podstawowej nr 1 we Wrocławiu. Umiem grać na gitarze oraz w szachy. Lubie chodzić do szkoły i spotykać się z koleżankami.

Bardzo lubię koty oraz chodzić po górach z rodzicami i z siostrami, a w zimie jeździć na nartach. Często wyjeżdżam w góry.

Wiem, że Ty też lubisz górskie wycieczki.

Bardzo chciałabym się z Tobą zaprzyjaźnić i dlatego zapraszam Cię do mojego domu. Poznasz moich rodziców i młodsze siostry Tosię i Łucję.

Pozdrawiam Cię serdecznie  
Iga

Wrocław, 5.02.2021r.

Cześć droga Liso!

Mam na imię Ala i bardzo chciałabym Ciebie poznać, bo dużo dobrego o Tobie słyszałam. Mieszkasz w wiosce Bullerbyn w Środkowej Zagrodzie. Wiem, że masz siedem lat i na ósme

urodziny dostaniesz własny pokój. Lubisz zwierzęta tak samo jak ja, opiekujesz się jagnięciem, które nazywałaś Pontus. Ja opiekuję się pieskiem kundelkiem, który wabi się Tequila. Tak samo jak ja lubisz się bawić z innymi dziećmi. Chodzisz do szkoły w Wielkiej Wsi, ja chodzę do Szkoły Podstawowej nr 1 we Wrocławiu.

Masz dwóch braci jeden nazywa się Lasse, drugi Bosse. Ja mam tylko jednego brata, który nazywa się Igor i ma jedenaście lat. Mam sąsiadów, którzy mają dwoje dzieci siedmioletnią Olę i trzyletniego Pawła, z którym często się bawię.

Pozdrawiam Ciebie serdecznie  
Ala

Wrocław 09.02.21r.

Drogie Dzieci z Bullerbyn!

Jestem Bartek, mam 10 lat i chodzę do 3 klasy. Czytałem książkę o Was i bardzo mi się podobała, a szczególnie Wasze przygody. Polecam Wam przeczytać książkę pod tytułem „Magiczne Drzewo”, ponieważ jest tam dużo przygód i akcji, które mogą Was zadziwić. Moim ulubionym bohaterem jest Blubek. A Wy, jaką książkę mi polecacie?

Fajnie się do Was pisało.

Serdecznie Was pozdrawiam, nie mogę się doczekać Waszych następnych przygód!

Pozdrawiam  
Bartek

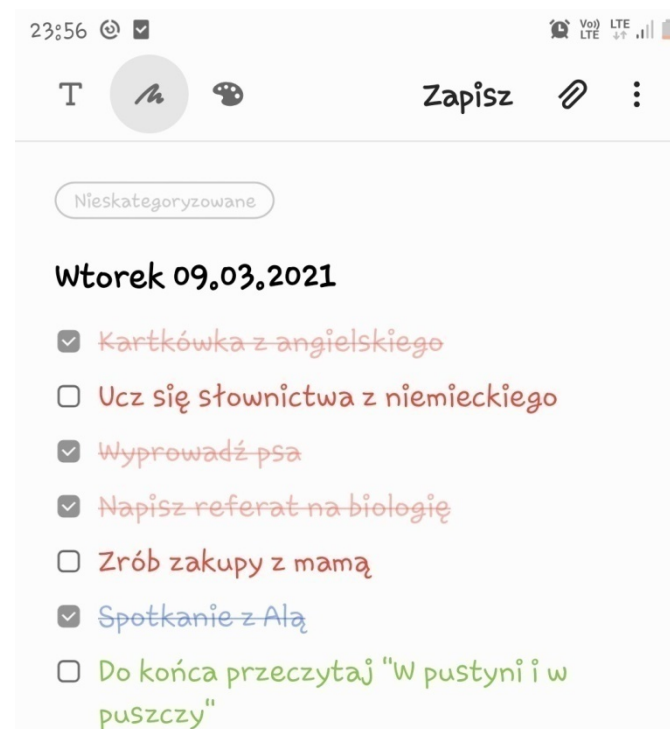
## MAM PLAN! WYKONAM GO SAM!

*Jak organizujecie sobie czas, żeby sprostać wszystkim szkolnym i domowym obowiązkom i jednocześnie trochę odpocząć? Macie na to określone patenty? Zobaczcie, jak do tego zagadnienia podchodzą szóstkoklasistki.*

Organizacja czasu jest bardzo ważna w życiu codziennym. Często dzieje się tak, że marnujemy pół dnia na przeglądaniu stron internetowych,

a później się dziwimy, dlaczego nie mamy na nic czasu. Na organizację czasu jest wiele sposobów. Na przykład można każdego dnia robić listę rzeczy, które trzeba wykonać danego dnia. Jest to fajny sposób, ponieważ kiedy zrobimy daną rzecz, wykreślamy ją i daje nam to satysfakcję, gdy widzimy jak, te zadania „znikają” z listy. Można również na każdą czynność wyznaczyć sobie określony czas, dzięki czemu wykonujemy dane zadanie szybciej. Warto też prowadzić kalendarz, w którym zapisujemy wszystkie rzeczy do zrobienia, sprawdziany, zadania, spotkania, dzięki czemu nie zapomnimy o tym i zaplanujemy swój dzień biorąc zapisane tam rzeczy pod uwagę. Inny sposób to dzielenie sobie zadań na mniejsze części. Dzięki temu można przy nauce do sprawdzianu każdego dnia poświęcać na przykład 30 minut, a przez to lepiej nauczymy się danego materiału.

*Hanna Becińska, klasa 6c*



*Listę możecie zrobić w swoich smartfonach!*

Są różne sposoby na organizację czasu. Osobiście wypisuję sobie na kartce obowiązki i wykreślam te, które już wykonałam. Uważam, że jest to bardzo pomocny sposób, ponieważ nigdy o niczym nie zapominam i jestem na bieżąco z nauką. Oprócz mojej metody polecam również

opcję, w której rozplanowujemy swoje zadania na kolejny tydzień, dzień oraz godzinę. Sposób ten pomaga w organizacji czasu i pracy. Pamiętajcie! Jeśli dobrze rozplanujemy nasze działania, to mamy pewność, że nic nam nie umknie.

*Jaśmina Łyszkiewicz, klasa 6c*

Staram się organizować swój czas zapisując na kartce wszystko to, co mam do zrobienia. Używam także innego sposobu na dobrą organizację dnia, a mianowicie odmawiam sobie rzeczy, które zajmują mi niepotrzebnie czas. To może wydawać się łatwe, ale w rzeczywistości tak nie jest. Odmówienie sobie gry komputerowej jest trudne, gdyż myślami jestem np. przy postaciach, które chcę tworzyć... Ale najpierw obowiązki, a potem przyjemność. Gry traktuję jak nagrodę. Jak mi na czymś bardzo zależy, np. na wyjściu z przyjaciółmi, to szybko odrabiam lekcje, a później mogę się z nimi spotkać. Ważne rzeczy zapisuję sobie na tablicy i dzięki temu jest mi prościej się z tym wszystkim uporać.

*Zuzanna Janiczek, klasa 6c*

## KĄCIK KULINARNY

*Smacznie, smaczniej, najsmaczniej jest tym razem u Zuzi i Marcina, którzy zapraszają Was na „pączkową ucztę”. Tłusty czwartek już za nami, ale to nie znaczy, że pączki odeszły w zapomnienie. One przecież dobrze smakują przez cały rok. Wypróbujcie poniższe przepisy ze swoimi rodzinami! Naprawdę warto!!!*

## PĄCZKI SEROWE ZUZI

**Składniki na ok. 20-30 sztuk:**

- 250 g tłustego twarogu
- 2 jajka
- 100g kwaśnej śmietany 18%
- 1/3 szklanki cukru
- 250g mąki
- 1 łyżka cukru waniliowego
- 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej
- olej, np. ryżowy



250g tłustego twarogu zgnieść, dodać 2 żółtka, 100g kwaśnej śmietany 18%, 1/3 szklanki cukru i 1 łyżkę cukru waniliowego. Następnie dodać 250g mąki i 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej i dobrze wymieszać. Z ciasta lepić kulki wielkości orzecha włoskiego (przy smażeniu jeszcze urosną).



W garnku mocno podgrzać dużą ilość oleju (np. ryżowy), wkładać kulki serowe i smażyć po ok. 1,5 - 2 min z każdej strony aż się odpowiednio zarumienią, na tyle długo, by pączki w środku nie były surowe.



Po usmażeniu położyć na papierowy ręcznik, by wchłonął tłuszcz. Jak pączki wystygną, można je posypać cukrem pudrem.

Pączki można nadziewać, ale bez tego też są pyszne i bardzo szybko znikają. Smacznego! ☺



***SMACZNEGO!!!***

*Zuzanna Janiczek, klasa 6c*

*Zdjęcia: Zuzanna Janiczek*

### **PĄCZKI „WYDZIWUSKI” MARCINA Z PRZEPISU BABCI JANKI**

#### **Składniki:**

- 4 serki homogenizowane waniliowe po 150 g lub inny duży, ważne żeby było ok. 600g
- 3 jajka
- 2 szklanki mąki
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- szczypta soli
- cukier puder do posypania
- olej do smażenia ok. 1 litra





**Sposób wykonania:**

1. Serki zmiksować z całymi jajkami.
2. Dodać mąkę, proszek do pieczenia i szczyptę soli. Wszystko razem wymieszać.



6. Po wystudzeniu posypać cukrem pudrem.

Powstanie dość gęste ciasto.

3. Do garnka wlać olej i bardzo dobrze zagrzzać. Uwaga, olej musi być gorący.
4. Łyżkę stołową natłuścić olejem i pomału wkładać porcje ciasta do garnka. Można sobie pomagać drugą łyżką. Tyle, żeby się nie sklejały. Nie przejmować się, że nie są idealnie okrągłe. Każdy pączek może mieć inny kształt.
5. Po usmażeniu wykładamy do miski wyłożonej ręcznikiem papierowym i studzimy.



Z tej porcji wychodzi ok. 40 małych Wydziwusków ☺

***SMACZNEGO!!!***

*Marcin Kamiński, klasa 6c  
Zdjęcia: Marcin Kamiński*

## ENGLISH CORNER

*In the English corner we present an interview with a math teacher. You will also read a second part of a book about wolves, as well as one article about winter holiday.*

### AN INTERVIEW WITH...

*a math teacher who likes the taste of coffee, good music, skiing and driving, and always smiles. Who is this? Urszula Karbowska!*

Hello, it's nice to talk with you today!

**Hello! So the first question is: why do you teach math?**

I teach math because I love this type of science, I like to make math easier for students, make some problems easier.



**Okay, is it the first school where you teach?**

No, this is not my first school. After my graduation, I lived near Warsaw. I worked in primary and secondary school at the same moment, for one year.

**What gives you greatest satisfaction at work?**

I really like when my students have success. No matter: small or big. It's great when we feel same special feelings, when we work on the same exercises, when we have new ideas, when we can cooperate.

**What do you like to do after lessons?**

This is my favourite question..... I don't know if we have enough time to talk about that, cause I can endlessly discuss it. I like meeting with friends, listening to music, reading books, spending time in my garden plot. Especially, I like to spend time close to nature in mountains. I usually take my backpack, great company and I don't need anything else. I have my favourite shelter in

mountains. I can always go there and just relax. In the winter I prefer cross country skiing. I spend in Jakuszyce every free weekend and whole winter holiday.

**Why do you learn English?**

I learn it because I need this language. I want to talk, I want to read in English. I often meet English-speaking people and I want to have contact with them. I think that this language is worth learning because it can broaden new horizons. Additionally, I have an opinion, that people should improve their skills all their life. Not only in English, of course.

**Yeah, English is very important. How do you learn English?**

I mix a lot of methods. I was learning with my private teacher and on a course with group. I read in English, watch films, do exercises. I think that practice in real life can give you a lot. For half a year I have an opportunity to talk with one of our school teachers. I like people, I like to meet new ones. So... when it turned out that to our school came a new teacher of English I was so happy because...you know... I'm so talkative and I could start talking with her. Probably with mistakes but still talking. Later, it turned out that we could speak not only in English but also in Russian and Polish. We sometimes mix three languages in one conversation.

**Do you like learning this language (English)?**

Yes, of course! It gives me a lot of pleasure, this is one of my favourite ways of spending free time. I told you that I like developing myself. I just like learning something new. So this is my answer.

**Do you like listening to music? If yes, which type do you prefer?**

This is my next favourite question. Music is something extraordinary for me. It can improve my mood. About two weeks ago I was so happy to buy a new CD album to my collection, ... Tash Sultana's CD. She is an Australian singer-songwriter and multi-instrumentalist. I simply love her music. I can listen to her songs again and again. She is my favourite singer. It will be amazing to be on her concert. I think most of the singers I listen to are English-speaking. So it's great to be able to understand what those songs are about. This is the next reason to learn English.

**Do you have any pets?**



Unfortunately I don't have any. I'm allergic to animals, especially to dogs, cats and horses. I have never had any animals. In my childhood my brother and sister complained that they could only have hamster because of my allergy.

**Do you have any favourite dish or drink?**

I adore coffee. Sometimes I think that I should reduce the amount of it, but I don't do it. Every day I start with coffee, especially I like it with hot milk. And as for my favourite dish... I love simple food, I tend to focus on healthy eating. Well... I love sushi, I can even make it by myself.

**Do you like traveling? If yes, which countries did you visit?**

I like it a lot! But, I prefer to travel around Poland. I haven't visited many countries. I've been to Germany, France, Italy, Scotland. I dream about Japan. But, as you know, I personally prefer places in Poland, close to nature with my backpack, when I feel freedom, when I can relax as I love. Simply nature, ... Just nature ... without a lot of people, you know, in my favourite shelter in Szklarska Poręba. I love to go there and spend my free time with friends.

**Which transport did you use in stationary learning?**

Of course, my lovely car. I fanatically like driving everywhere. Sometimes I think that if I haven't worked as a teacher I would have been a rally driver. I really like to drive. Additionally, I dream about driving a big American truck. This is one of the biggest dreams of my life, to sit inside and just drive.

*Urszula Wojciechowska, Adam Raszowski,  
klasa 7a*

*Na zdjęciu: Urszula Karbowska*

## UNUSUAL AND STRANGE HOLIDAYS

Every year while attending school I look forward to school holidays. They are a certain break in hard pupils' work. It's also a time to relax, be free from studying and have a lot of fun. As for me, I like winter holidays most of all.

These winter holidays took place from 18 January to 31 January. But they were totally different from the previous ones. Covid-19 has brought a lot of changes not only into our life but also

into winter holidays, the way of spending them.

Now everybody knows that visiting and meeting friends, attending crowded places are dangerous for us and our friends. They could put us at risk. That's why, nearly all the vacation time I stayed at home. I tried doing different interesting and useful things.

First of all, I helped my mum and dad with the house work. Then I read books, I'm keen on reading. Especially, I'm fond of sitting by the window and reading in my warm room while it is frosty and/or snowing heavily outside. Watching TV, playing various games with my older brother and parents, working on a computer were the other kinds of daily holiday activities. We also took walks into the neighbourhood. Once my dad took all the family into the mountains to ski and have a rest. It was great!

It is difficult for us to listen to or watch pandemic news on TV every day. Sometimes it seems that the corona-virus pandemic will still last for a long time. But I hope soon it will be over with the help of vaccine and our life will be great again. So will be the vacations!

*Anna Mykuliak, klasa 6e*

## A BOOK ABOUT WOLVES

*Read the second part of the book written in English by Weronika from class IV.*



### We move to Africa

Someone caught our pack while we were sleeping, and now we are in a big cage, in a trailer. I'm looking through the window, and both the car and the trailer has a logo printed on them. The logo says "Africa transport" and has a photo of lions roaring in the sunset right next to it. So, we are moving to Africa.

### One week later...

I'm already in Africa, in Kenya, I think. We are at large!!! They let us go!!!

At night we saw hyenas, lions and elephants. A couple of lions attacked us, but we defended



ourselves, and the lions ran away. Next morning, while me and Black were playing on the savanna, an elephant and an giraffe joined us. After the play we came back to our pack which had already waited for us. They said that Africa is not a good place for us to live. It's too hot and there are too many dangerous animals. We have to move again. We will try to find our way back to the forests where we lived before these people took us to Africa.

### One week later...

Our pack has found the traces of the car that brought us to Africa, and we are following them to find our way home again. We are slowly moving back to our forest. I am very happy because I've missed my home very much.

*Weronika Klepacz, klasa 4b*

## DEUTSCHES LESECKCHEN

*Klasse 6c mag Mode. Die Schüler wissen ganz genau, wie sie sich anziehen sollten, wenn sie z.B. ins Theater gehen oder Ski fahren wollen. Sie haben wirklich Stil!*



Das ist Jaśmina und sie ist 13 Jahre alt. Sie möchte ins Theater gehen und sie sieht so aus. Sie trägt ein Hemd, denn es ist elegant. Es ist weiß. Sie zieht ein Top an. Es ist unter dem Hemd, denn es ist draußen noch kalt. Sie hat eine Hose an. Die Hose ist braun und schick.

*Jaśmina Łyszkiewicz, klasa 6c*

Das ist Tamara. Sie hat eine Winterjacke an. Sie trägt eine Mütze und einen Schal. Ihre Handschuhe sind schwarz. Sie hat eine Skihose an. Sie ist gestreift. Ihre Schneestiefel sind rosa. Sie geht Schlitten fahren.



*Tamara Włodarz, klasa 6c*

Das ist Mati und er ist 12 Jahre alt. Mati geht in den Park. Er trägt ein T-Shirt. Er hat einen warmen Pullover und eine warme Jacke an. Er trägt eine Hose. Sie ist grau. Er zieht Sportschuhe an. Sie sind orange. Er trägt auch eine Mütze. Sie ist grau.



*Mateusz Strutyński, klasa 6c*

Das ist Hania. Sie ist 11 Jahre alt. Sie hat braune Augen und braune Haare. Hania ist mittelgroß und schlank. Sie hat einen pinken Helm und eine Sturmhaube. Hania hat eine Skibrille. Sie ist rosa. Sie hat eine Jacke an. Sie ist violett und schwarz. Sie trägt eine Skihose. Sie hat grüne Skischuhe. Sie hat rote Skier und rote Skistöcke. Sie geht Ski fahren.



*Hanna Becińska, klasa 6c*

Sie heißt Martyna. Sie ist 12 Jahre alt. Sie hat blonde Haare. Ihre Haare sind lang. Ihre Augen sind blau und groß. Ihre Jacke ist blau. Sie ist kariert. Sie hat eine lange und schwarze Hose. Sie hat schwarze Winterschuhe.



Ihre Mütze ist grau. Sie hat rote und schwarze Handschuhe. Sie ist sympathisch. Sie geht Schlitten fahren.

*Martyna Kurylak, klasa 6c*



Ich heiße Michał, ich bin 13 Jahre alt. Ich bin groß (163 cm) und schlank. Ich habe kurze dunkelbraune Haare und braune Augen. Ich trage ein blaues Hemd mit einer dunkelblauen Krawatte, graue Jeans und schwarze Schuhe. Ich habe eine schwarze Weste an meinem Hemd. Meine Hobbys sind Computerspiele und Bücherlesen. Ich gehe in diesem Outfit in die Kirche.

*Michał Kosiński, klasa 6c*

Ich heiße Zuzia. Ich bin 12 Jahre alt. Ich bin klein (147 cm) und schlank. Ich habe schulterlanges glattes blondes Haar. Ich habe grüne Augen. Ich habe eine kleine Nase. Ich habe eine Narbe am linken Bein. Ich trage ein kastanienbraunes trägerloses Oberteil und einen Rock. Der Rock ist schwarz mit Falten. Ich habe braune Stiefel. Meine Hobbys sind Gymnastik und Musik hören. Ich kann in diesem Kostüm in die Oper gehen.

*Zuzanna Janiczek, klasa 6c*



Mein Name ist Hania Dąbrowska und ich bin 13 Jahre alt. Ich habe hellbraune Augen. Ich trage kurze dunkelblaue Shorts mit einem farbigen Gürtel. Ich habe eine graue Bluse mit den Wörtern "sorry not sorry" drauf. Ich habe eine schwarze Brille, eine Kette und Ohrringe. Mein langes Haar ist zu einem Knoten zusammengebunden. In diesem Outfit könnte ich ein Picknick machen.



*Hanna Dąbrowska, klasa 6c*

Ich heiße Alan und ich bin 12 Jahre alt. Ich bin 155 cm groß und schlank. Ich habe mittellange blonde Haare und braune Augen. Ich trage ein rotes Sweatshirt mit weißem Aufdruck. Ich habe eine schwarze Jacke an. Ich habe schwarze Hose mit einem rot-weißen Streifen. Ich habe schwarze Sportschuhe. Meine Hobbys sind Radfahren, mit meinem Hund spazieren gehen und Computerspiele. In diesem Outfit gehe ich draußen.

*Alan Wielgus, klasa 6c*



## SONDA SZKOLNA

*Zapraszamy na zapoznanie się z wynikami naszej internetowej sondy szkolnej. Tym razem pytania do ankiety zostały przygotowane przez chłopców z klasy 6c. Na pytania odpowiedziało 245 uczniów na 444 z klas 4-8.*

*Wszystkim, którzy się z nami bawili, serdecznie dziękujemy!!! Koniecznie zapoznajcie się z wynikami!*

### 1. Jakie nauczanie bardziej lubisz: stacjonarne czy zdalne?

|                     |    |
|---------------------|----|
| ● stacjonarne       | 74 |
| ● zdalne            | 79 |
| ● nie ma różnicy    | 52 |
| ● nie lubię żadnego | 40 |



### 2. Czego najbardziej brakuje Ci w zdalnym nauczaniu?

|                             |     |
|-----------------------------|-----|
| ● kolegów/koleżanek z klasy | 134 |
| ● nauczycieli               | 9   |
| ● niczego                   | 58  |
| ● inne                      | 42  |



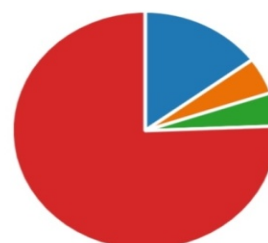
### 3. Jakie nowe hobby odkryłeś podczas zdalnego nauczania?

|                   |     |
|-------------------|-----|
| ● sztuka          | 36  |
| ● sport           | 25  |
| ● książki, muzyka | 43  |
| ● inne            | 138 |



### 4. Jaki sport uprawiasz podczas zdalnego nauczania?

|                |     |
|----------------|-----|
| ● piłkę nożną  | 36  |
| ● koszykówkę   | 12  |
| ● piłkę ręczną | 11  |
| ● inne         | 183 |



### 5. Gdzie spędziłeś/łaś ferie zimowe?

|            |     |
|------------|-----|
| ● w górach | 56  |
| ● w domu   | 100 |
| ● u babci  | 42  |
| ● inne     | 46  |



### 6. Co robisz najchętniej zimą?

|                     |    |
|---------------------|----|
| ● jeżdżę na sankach | 61 |
| ● jeżdżę na nartach | 76 |
| ● siedzę w domu     | 38 |
| ● inne              | 69 |





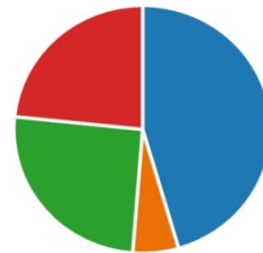
### 7. Jak spędziłeś/łaś tegoroczne ferie zimowe?

|                    |     |
|--------------------|-----|
| na spacerach       | 97  |
| przed komputerem   | 32  |
| z telefonem w ręku | 10  |
| inne               | 104 |



### 8. Jak oceniasz tegoroczne ferie zimowe?

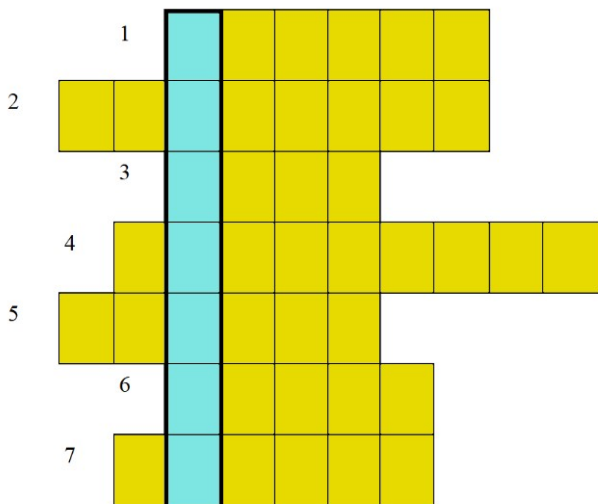
|          |     |
|----------|-----|
| fajne    | 111 |
| straszne | 14  |
| dziwne   | 62  |
| inne     | 57  |



*Chłopcy, klasa 6c*

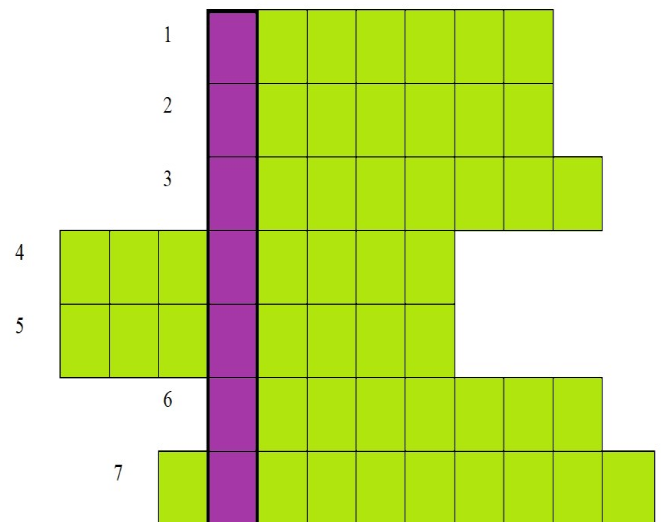
## KRZYŻÓWKI

*A teraz pobudzamy nasze szare komórki rozwiązując dwie króciutkie krzyżówki!*



1. Do szkoły np. .... się autem.
2. „Czerwone krzesło” to ..... tom „Magicznego drzewa”
3. Ze szkoły wraca się do .....
4. Z klasą czasem wyjeżdżamy na nią.
5. Popularne gumowe figurki.
6. Wychodzimy z niej na przerwę.
7. Owoc z polskich sadów.

*Maja i Helenka, klasa 3c*



1. Przedstawienie na święta Bożego Narodzenia
2. Trójkątna linijka.
3. Sprawdzian do ćwiczenia ortografii dyktowany przez nauczyciela.
4. Spędzasz na nim przerwę.
5. Dzieci w szkole.
6. Tradycja szkolna przed świętami Bożego Narodzenia.
7. Uczy w szkole.

*Iga i Zuzia, klasa 3c*

## GALERIA JEDYNECZKI

Zapraszamy do obejrzenia niesamowitych prac naszych uczniów. Na początek dwa kolaże dzieci z klasy 1c. Pierwszy przedstawia zimę, a drugi koronawirusa oczami najmłodszych. Pozostałe indywidualne prace są również godne obejrzenia! Podziwiajcie!!!



Klasa 1c



Klasa 1



Karolina Załoga-Żytiewicz, klasa 6c



Amelia Jaszczuk, klasa 7f



Amelia Jaszczuk, klasa 7f





*Marta Walczyk, klasa 7c*



*Marta Walczyk, klasa 7c*



*Gustaw Nieciąg, klasa 4a*



*Marta Walczyk, klasa 7c*



*Gustaw Nieciąg, klasa 4a*



Uwaga! Uwaga!  
Ósmoklasiści zwieramy szyki!  
Systematyczna nauka,  
aktywność na lekcjach  
i odpoczynek to klucz do  
sukcesu na egzaminie.

